

Dr hab. Paweł Skibiński, prof. ucz.

(Wydział Historii Uniwersytetu Warszawskiego)

Recenzja habilitacyjna ks. dr. Jarosława Wąsowicza

1. Rozwój i dorobek naukowy habilitanta

Habilitant ukończył dwa kierunki studiów z tytułem magistra – historię na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu w 2001 r., oraz teologię na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w 2002 r. W 2011 r. uzyskał tytuł doktora nauk humanistycznych w zakresie historii, na podstawie rozprawy doktorskiej pt. „Niezależny ruch młodzieżowy w Gdańsku”, napisanej pod kierunkiem prof. Ryszarda Sudzińskiego.

Od 2004 r., ks. dr Wąsowicz jest dyrektorem Archiwum Salezjańskiego Inspektorii Piłskiej, praktycznie dokonał wyodrębnienia i organizacji tej instytucji. Od 2007 r. habilitant wykładał przedmioty historyczne w Nowicjacie Towarzystwa Salezjańskiego w Swobnicy, w latach 2012-2015 w Nowicjacie w Kutnie, a w latach 2011-2022 był także wykładowcą w Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie (dziś w Krakowie). W 2022-2023 r. na podstawie umowy zlecenia wykładał przedmioty historyczne w Wyższej Szkole Kadr Menadżerskich w Koninie.

Poza tym współpracował intensywnie naukowo z Instytutem Pamięci Narodowej (szczególnie w ramach Centralnego Projektu Badawczego IPN pt. „Władze komunistyczne wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Polsce w latach 1944-1989” oraz Centralnego Projektu Badawczego IPN „Ziemie polskie pod okupacją 1939-1945”) oraz Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, Europejskim Centrum Solidarności w Gdańsku. W wymiarze międzynarodowym współpracował aktywnie z *Associazione Cultori di Storia Salesiana* w Rzymie. Odbył także staż w *Archivio Salesiano Centrale* w Rzymie.

Warto podkreślić, że już latach 2000-2010, czyli w okresie przed obroną doktoratu opublikował 7 samodzielnych i współautorskich publikacji zwartych (6 broszur monograficznych – o objętości do 100 stron, a także jedną książkę monograficzną –

poświęconą wymiarowi politycznemu środowiska piłkarskich kibiców gdańskiej Lechii (*Białozielona Solidarność*, 2012). Warto zwrócić uwagę, że jedna z broszur oraz wspomniana książka doczekały się II wydania.

W tym samym czasie habilitant opublikował 37 rozdziałów w publikacjach zbiorowych, 22 edycji źródeł, 17 artykułów naukowych w czasopismach. Redagował także 8 wydawnictw zbiorowych o charakterze naukowym.

Po uzyskaniu stopnia doktora – a więc począwszy od 2011 r. – habilitant opublikował drukiem 43 artykuły naukowe w czasopismach (przede wszystkim regionalnych czasopismach ukazujących się na Pomorzu i Wielkopolsce, ale także w „Dziejach najnowszych”, „Archiwach, Bibliotekach i Muzeach Kościelnych”, czy „Glaukopisie”). Opublikował także 33 edycji źródłowych, 55 rozdziałów w opracowaniach zbiorowych, 16 wstępów i posłowi, 75 haseł encyklopedycznych i słownikowych (w tym w najbardziej prestiżowych wydawnictwach słownikowych, jak *Słownik Polskich Teologów Katolickich*, *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976-1989*, *Słownik biograficzny polskiego obozu narodowego*, *Słownik biograficzny polskiego katolicyzmu społecznego*). Zredagował naukowo 13 książek. Wydał także 6 autorskich monografii (z których każda objętościowo przekraczała 150 stron). Większość stanowią biografie wybitnych polskich salezjanów, ale wyróżnia się obszerna (bo niemal 700-stronnicowa) monografia pt. *Niezależny ruch młodzieżowy w Gdańsku w latach 1981-1989* (wyd. Europejskie Centrum Solidarności, Gdańsk 2012) stanowiąca rozszerzoną wersję pracy doktorskiej habilitanta.

Warto podkreślić fakt, że dorobek wydawniczy wyróżnia niewątpliwie habilitanta na tle doktorów pracujących w polskim środowisku naukowym. Można nawet powiedzieć, że przewyższa dorobek opublikowany przez wielu samodzielnych pracowników naukowych. Przede wszystkim onieśmiela gigantyczna liczba tych pozycji, jednak warto także zwrócić uwagę, że także ich jakość wydaje się – przynajmniej w ogromnej większości – spełniać wszelkie wymogi publikacji naukowych.

Warto w tym miejscu zaznaczyć- a wątek ten rozszerzymy w dalszej części recenzji – że habilitant ma na koncie także ponad 200 pozycji o charakterze popularno-naukowym (sic!).

Jeśli chodzi o dorobek naukowy należy dodać jeszcze intensywną działalność recenzencką habilitanta dla 7 czasopism naukowych krajowych, a także dla kilku wydawnictw

naukowych (Wydawnictwa IPN, Wydawnictwa Muzeum II Wojny Światowej, wydawnictwa IDMN).

Można zauważyć, że *gros* dorobku habilitanta ma charakter opracowań o tematyce regionalnej, a nawet lokalnej (związanej szczególnie z Wielkopolską Wschodnią i Pomorzem), a także środowiskowy (przede wszystkim związany z dziejami zakonu salezjanów w Polsce). W znacznej mierze może to tłumaczyć, pewną cechą dorobku habilitanta, którą w innych okolicznościach należałoby uznać za słabość. Mam na myśli nieliczne publikacje w językach obcych. Mimo ogromnej liczby publikacji tylko cztery (w tym dwie nie mające charakteru autorskiego) ukazały się w innej niż polska wersji językowej. Są to dwa tłumaczenia (włoskie i angielskie) cennego – skąd inąd – zbioru źródeł na temat tzw. poznańskiej piątki (młodych świeckich męczenników II wojny światowej wywodzących się z poznańskiego ośrodka salezjańskiego), zredagowanego i opatrzonego wstępem przez habilitanta wraz z prof. Rafałem Sierchułą (*Wierni do końca. Studia i materiały źródłowe o „Poznańskiej Piątce” męczenników II Wojny światowej*, Poznań 2012).

Jedynie dwa autorskie artykuły obcojęzyczny zostały wydane przez habilitanta w języku włoskim: pierwszy w zbiorowej monografii poświęconej osobie św. Jana Bosco (*Immagine di don Bosco emersa dalle lettere dei Polacchi...*, w: *Percezione della figur di don Bosco...*, Roma 2016) drugi poświęcony ks. Wiktorowi Grabelskiemu, założycielowi salezjanów w Polsce (*Don Wiktor Grabelski SDB (1857-1902) un precursore dell'opera salesiana in Polonia*, [w:] *Volte di uno stesso carisma. Salesiani e Figlie di Maria Ausiliatrice nel XX secolo*, Roma 2021).

Musi budzić szacunek liczba 91 samodzielnych wystąpień habilitanta na konferencjach naukowych (w tym 6 wystąpień na konferencjach zagranicznych, 3 referaty wygłoszone w języku włoskim, a 1 po angielsku), w a także fakt zorganizowania przezeń 15 konferencji naukowych (z tego doliczyłem się 3 ogólnopolskich i 1 międzynarodowej).

Za swoje osiągnięcia naukowe otrzymywał wielokrotnie nagrody i wyróżnienia o charakterze państwowym (m.in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, dwukrotnie Medal 100-lecia Niepodległości, odznaka „Zasłużony dla Kultury Polskiej”). Wskazać także należy nagrodę Prezesa IPN „Świadek historii” z 2010 r., oraz I miejsce w konkursie ECS w Gdańsku za pracę doktorską poświęconą dziejom „Solidarności” z 2011 r. Niezależnie należy

wskazać na ponad 20 wyróżnień różnego typu o charakterze społecznym, co wskazuje, że habilitant jest naukowcem, który jednocześnie pozostaje niezwykle aktywny na polu życia społecznego (co z racji bycia duchownym jest w pełni zrozumiałe).

Analizując działalność naukową habilitanta można zauważyć, że przebiegała ona bardzo konsekwentnie i z dużą intensywnością przez niemal całe ostatnie niemal 20 lat. Warto zwrócić uwagę, że trudno odnotować w ciągu ostatnich 12 lat, jakie upłynęły od obrony doktoratu przez ks. dr. Wąsowicza, jakiegoś skokowego wzrostu intensywności jego aktywności naukowej, poza ilością publikacji monografii książkowych, którą należy podkreślić. Jednak wynika to z faktu, że do czasu uzyskania stopnia doktora habilitant już miał poważny dorobek naukowy, którego mogłoby mu pozazdrościć wielu doktorów.

Pod względem merytorycznym w swej działalności naukowej ks. dr Wąsowicz koncentrował się w zasadzie na dwu zasadniczych zagadnieniach – dziejach żołnierzy wyklętych i opozycji politycznej w epoce po powstaniu „Solidarności” oraz na najnowszych dziejach Kościoła z uwzględnieniem przede wszystkim dziejów polskich męczenników katolickich XX wieku (głównie II wojny światowej) oraz historii Zgromadzenia Salezjańskiego w Polsce.

W tej pierwszej dziedzinie fundamentalne znaczenie mają dwie monografie – *Białozielona Solidarność. O fenomenie politycznym kibiców gdańskiej Lechii 1981-1989* (Gdańsk 2006, wyd. II Gdańsk 2012) i *Niezależny ruch młodzieżowy w Gdańsku 1981-1989* (Gdańsk 2012), dwukrotnie obszerniejsza od tej pierwszej, wydanej, jak wspomniałem, jeszcze przed doktoratem. Ta ostatnia monografia – dodajmy - jest poprawioną i poszerzoną wersją rozprawy doktorskiej habilitanta. *Niezależny ruch młodzieżowy...* opowiada ona o działalności środowisk młodzieżowego oporu antykomunistycznego, m.in. tzw. II pokolenia posolidarnościowej opozycji gdańskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Federacji Młodzieży Walczącej. Właśnie środowisku FMW poświęconych jest także kilka artykułów monograficznych napisanych przez habilitanta zwłaszcza już po opublikowaniu doktoratu.

Uzupełnia ten nurt w aktywności badawczej autora kilkanaście pozycji, które poświęcone są działalności „Solidarności” i opozycji po 1981 r. (w tym „Solidarności Walczącej”) w Pile.

Na marginesie dodam, że wątki pilskie pojawiają się także w drugim nurcie badawczym habilitanta dotyczących dziejów zakonu salezjańskiego. Innym elementem

łączącym oba główne wątki dorobku habilitanta jest artykuł poświęcony wątkom maryjnym charakterze religijności ruchu „Solidarność” – jedna z kilku zaledwie naukowych wycieczek ks. dr. Wąsowicza na, bardzo cenione przeze mnie, pole historii religijności XX w., ograniczonych niemal zupełnie do analizy wątków maryjnych tej religijności (m.in. kult Maryi Ostrobramskiej). Choć znajdujemy także kilka lokalnych studiów dotyczących kultu męczenników II wojny światowej, a także kultu ks. Jerzego Popiełuszki.

Kolejne elementy tego „opozycyjnego” antykomunistycznego wątku badawczego w aktywności naukowej ks. dr. Wąsowicza stanowić mogą hasła w *Encyklopedii Solidarności* oraz wyborem dokumentów poświęconych FMW.

O wiele bardziej obszerny jest dorobek ks. dr. Jarosława Wąsowicza w dziedzinie najnowszych dziejów Kościoła w Polsce XX w. Należy w tym nurcie badawczym habilitanta wyróżnić dominantę, jaką jest badanie dziejów zakonu salezjanów w Polsce, a także kierunki dodatkowe, którymi są biografistyka męczenników II wojny światowej oraz badanie wątków związanych z osobą bł. Jerzego Popiełuszki – męczennika komunizmu.

Do nurtu badań nad Towarzystwem Salezjańskim zaliczyć można zarówno broszurę wydaną przez habilitanta przed doktoratem, poświęconą Salezjańskiemu Ruchowi Ewangelizacyjnemu (*Pustynia miast...*, Piła-Ląd 2000).

Widać wzmożenie tego nurtu badań po doktoracie. Habilitant bowiem w latach 2011-2021 opublikował aż trzy obszerne studia biograficzne – w formie monografii książkowych – poświęcone salezjanom z Inspektorii Pilskiej – księżom Franciszkowi Miśce, Ignacemu Błażewskiemu i Piotrowi Głogowskiemu, dwie z nich w ramach serii biografii ukazującej się pod patronatem archiwum kierowanego przez ks. dr. Wąsowicza jako dyrektora archiwum. Warto zwrócić uwagę, że studia dotyczące ks. Miśki i ks. Błażewskiego, dotyczą także problematyki męczenników II wojny światowej.

Uzupełnieniem badań będzie książka poświęcona Zakładowi Salezjańskiemu w Rumi w latach 1937-1960 (wydana w 2012 r.), która z kolei jest rozszerzoną wersją pracy magisterskiej habilitanta.

Jeśli chodzi o salezjańską biografistykę w dorobku ks. dr. Wąsowicza wspomnieć należy o tekstach poświęconych ks. Uklei, ks. Ormińskiemu, ks. Kielińskiemu, ks. Kasperowiczowi, ks. Wosiowi, wreszcie wspomniany już przeze mnie artykuł na temat ks. Grabelskiego (który ukazał się w dwu wersjach językowych). Dwa studia biograficzne poświęcił swoim żyjącym wybitnym współbraciom – ks. prof. Stanisławowi Wilkowi, jednemu z

najwybitniejszych współczesnych historyków Kościoła katolickiego w Polsce, a także filozofowi ks. Zbigniewowi Łepce.

W swoich salezjańskich wysiłkach biograficznych ks. dr. Wąsowicz wyszedł poza teren Polski – jeden z artykułów został bowiem poświęcony kard. Trochcie – ofierze reżimu komunistycznego w Czechosłowacji.

Dodajmy do tego nurtu badań habilitanta 10 obszernych haseł słownikowych poświęconych salezjanom, które znalazły się w „Słowniku polskich teologów katolickich”, „Słowniku biograficznych polskiego katolicyzmu społecznego” i „Słowniku biograficznym polskiego ruchu narodowego”.

Osobno należy wspomnieć o kilku artykułach poświęconych byłym salezjanom, związanym jednak z rodziną zakonną, prymasowi Augustowi Hlondowi i jego wieloletniemu sekretarzowi i późniejszemu biskupowi poznańskiemu – Antoniemu Baraniakowi. Zwróciły moją uwagę zwłaszcza artykuły dotyczące relacji kard. Hlonda z polskimi intelektualistami katolickimi – prof. Oskarem Haleckim i prof. Karolem Górskim. A w przypadku abp. Baraniaka wspomnieć trzeba artykuł poświęcony działalności soborowej poznańskiego metropolity. Autor napisał kilka studiów związanych z upamiętnieniem przez środowisko salezjańskie kard. Hlonda.

W nurt związany z dziejami salezjanów w Polsce należy doliczyć studia szczegółowe poświęcone dziejom placówek salezjańskich zwłaszcza w najlepiej rozpoznanej przez habilitanta Inspektorii Pilskiej (m.in. w Łądzie, w Skrzatuszu, a także wspomniana już monografia nt. Rumii). Opublikował m.in. artykuły poświęcone działalności wychowawczej salezjanów na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski po 1945 r., działalności salezjanów na terenie administracji apostolskiej gorzowskiej, poszczególnym parafiom salezjańskim (m.in. w Kowalewie), a także stosunkowi prymasa Wyszyńskiego do salezjanów.

Do tego należy doliczyć liczne publikacje źródłowe (wśród nich sporo salezjańskich wspomnień martyrologicznych z okresu II wojny światowej), równie liczne redakcje naukowe wydawnictw zbiorowych na tematy salezjańskie oraz przedmowy, a także teksty analizujące zawartość salezjańskich archiwów w naszym kraju. Towarzyszy temu organizacja kilkunastu konferencji naukowych poświęconych salezjanom.

W świetle tego niezwykle bogatego dorobku, dzieło autora, które ma być główną podstawą habilitacji, poświęcone abp. Antoniemu Baraniakowi i jego związkom z salezjanami,

wydaje się stanowić doskonałe rozwinięcie tego dominującego wątku w działalności naukowej habilitanta.

Wagi tego nurtu działalności salezjanów w Polsce nie sposób przecenić. Mamy bowiem do czynienia ze zgromadzeniem globalnym, obecnym w większości krajów na świecie, zarazem niesłychanie jednak rozwiniętym na ziemiach polskich, które błyskawicznie zapuściło swoje korzenie w naszym kraju, a do dziś – po 125 latach działalności - zorganizowane jest w strukturę 4 inspektorii, z ponad 800 członkami. Jest zapewne drugie po franciszkanach-bernardynach liczebnie zgromadzenie zakonne męskie w Polsce, prowadzące ponad 300 bardzo różnorodnych przedsięwzięć duszpasterskich, o wielkim znaczeniu społecznym. Dodatkowo zgromadzenie to dostarczyło wielu wybitnych przedstawicieli polskiego katolicyzmu – by wymienić tylko dwie szandarowe postaci jak kard. Hlond i abp. Baraniak.

Podjęcie przez habilitanta tej tematyki ma więc poważne znaczenie poznawcze, zarówno w sferze dziejów Kościoła katolickiego w naszym kraju w XX w., jak i szerzej rozumianej historii społecznej.

Niemniejsze znaczenie ma drugi z kierunków badawczych habilitanta mieszczących się w ramach szerzej rozumianej historii Kościoła XX wieku, tj. badania nad polskimi męczennikami katolickimi XX wieku. Okazją dla rozwinięcia się tego kierunku badań dla ks. dr. Wąsowicza był bez wątpienia fakt, że pełnił on funkcję postulatora w procesie męczenników II wojny światowej.

W tym nurcie mieszczą się niektóre wspomniane już monografie biograficzne salezjanów – zamordowanego w Piaśnicy Wielkiej ks. Ignacego Błazewskiego oraz zabitego w KL Dachau ks. Franciszka Miśki, tego ostatniego mającego otwarty proces beatyfikacyjny.

W tym nurcie umieścić należy także publikacje dotyczące tzw. poznańskiej piątki, a więc 5 wychowanków poznańskich placówek salezjańskich, młodych świeckich katolików zaangażowanych w podziemie narodowe, którzy z przyczyn religijnych zostali zamordowani przez Niemców i znaleźli się w gronie 108 męczenników II wojny światowej, beatyfikowanych przez Jana Pawła II w 1999 r. Wspominałem już przetłumaczony na angielski i włoski zbiór źródeł (wydanie polskie *Wierni do końca...*, Poznań 2012). Postaciom młodych poznaniaków poświęcił habilitant także 3 długie hasła w słownikach biograficznych, a także artykuł w wydawnictwie zbiorowym IPN poświęconym Polakom straconym w Dreźnie podczas II wojny światowej (*Drezdeński szafot...*, Poznań 2015).

W tym samym nurcie mieści się także artykuł poświęcony działalności kulturalno-religijnej salezjanów więzionych w niemieckich obozach koncentracyjnych, a także hasło biograficzne innego męczennika II wojny światowej - ks. Franciszkowi Rogaczewskiemu, a także kilka artykułów poświęconych kultowi męczenników II wojny światowej (m.in. w Kutnie).

Autor zwrócił też uwagę publikując w 2021 r. na łamach toruńskich „Zeszytów Księdza Jerzego” artykuł poświęcony salezjańskim męczennikom komunistycznym w krajach byłego bloku wschodniego – ks. Sandora z Węgier i ks. Zemana ze Słowacji.

Osobny zbiór w ramach tej ostatniej sfery aktywności habilitanta stanowi badanie związane z osobą bł. Jerzego Popiełuszki. Habilitant w swych tekstach zajmował się lokalnym rozwojem kultu męczennika komunizmu, powiązaniami ks. Popiełuszki z Wielkopolską i Pomorzem. Warto zwrócić uwagę, że habilitant współpracuje stale z toruńskimi „Rocznikami Księdza Jerzego”.

Podsumowując - habilitant wykazał się w okresie po doktoracie ogromną intensywnością swego dorobku naukowego. Intensyfikacja aktywności naukowej widoczna jest zwłaszcza, jeśli chodzi o opublikowane monografie książkowe (aż 6 w ciągu 12 lat). Jeśli chodzi o publikacje artykułów naukowych i rozdziałów w monografiach naukowych to trudno mówić o intensyfikacji zaangażowania habilitanta, lecz raczej o utrzymaniu niezwyklej aktywności naukowej ks. dr. Wąsowicza. Cechą szczególną jego dorobku wydaje się być fakt, że już przed doktoratem osiągnął niezwyklej poziom efektywności, jeśli chodzi o ilość i wszechstronność przygotowywanych przez siebie publikacji naukowych.

2. Ocena osiągnięcia naukowego stanowiącego podstawę wniosku habilitacyjnego

Podstawą wniosku o habilitację powinno stanowić znaczące osiągnięcie naukowe. Habilitant wskazał jako takie napisaną przez siebie naukową monografię autorską – pt. *„Defensor Ecclesiae. Arcybiskup Antoni Baraniak (1904-1977). Salezjańskie koleje życia i posługi metropolity poznańskiego”* (Wydawnictwo IPN, Warszawa 2022).

Ta obszerna, bo niemal 700-stronnicowa, monografia poświęcona została związkowi arcybiskupa poznańskiego i sekretarza dwu prymasów Polski z macierzystym zgromadzeniem zakonnym, bowiem Antoni Baraniak od 1916 był uczniem szkół salezjańskich, od 1920 wstąpił do

nowicjatu, a w 1924 złożył profesję zakonną. W zgromadzeniu przebywał do 1951r., gdy został biskupem pomocniczym gnieźnieńskim.

Praca ks. dr. Jarosława Wąsowicza nie ma charakteru pełnej biografii swego bohatera – choć jej obszerność mogłaby na to wskazywać. Autor sam sytuuje ją w nurcie badań nad osobą Antoniego Baraniaka, który już od kilkunastu lat budzi spore zainteresowanie badaczy (by wymienić choćby *Teczki na Baraniaka...* abp. Marka Jędraszewskiego oraz wydany przez IPN obszerny album biograficzny. Sam stawia przed swoją książką zadanie uzupełnienia naszego stanu wiedzy o zagadnienia związane z życiem zakonnym przyszłego arcybiskupa poznańskiego i jego stosunki z macierzystym zgromadzeniem zakonnym. Jest to cel – jak się wydaje zbyt skromny – jeśli chodzi o skalę zaangażowania autora.

Zwraca uwagę ogromna bibliografia wykorzystana przez autora – obejmująca niemal 70 stron wykorzystanych przez ks. dr. Wąsowicza archiwaliów, prasy, źródeł publikowanych, a także źródeł wywołanych (relacji), opracowań drukowanych, a także internetowych.

Należy zauważyć, że niesłychanie ciekawie prezentuje się zestaw wykorzystanych przez habilitanta przy przygotowywaniu rozprawy zespołów archiwalnych. Habilitant skorzystał zarówno z archiwaliów przechowywanych w archiwach państwowych, jak w wielu archiwach kościelnych.

Autor sięgnął – co zrozumiałe – do Centralnego Archiwum Salezjańskiego (ASC) w Rzymie, do archiwów wszystkich czterech salezjańskich inspektorii polskich – w Krakowie, Wrocławiu, Pile i Warszawie, nie licząc archiwów 6 placówek salezjańskich (m.in. w Łądzie i Różnymstoku), a także jednego domu sióstr salezjanek. W każdym z tych miejsc korzystał z kilku niezależnych zespołów archiwalnych.

Jeśli chodzi o archiwa kościelne skorzystał archiwa archidiecezjalne w Poznaniu i Gnieźnie, a także co godne podkreślenia – kolejne istotne archiwum zagraniczne – Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu, gdzie znalazły się materiały związane z pobytem we Francji kard. Hlonda w czasie II wojny światowej, któremu towarzyszył właśnie ks. Baraniak.

Dodajmy do tego kilka innych mniejszej wagi archiwów zakonnych czy parafialnych.

W tym aspekcie dziwi brak Archiwum Archidiecezjalnego Warszawskiego, gdzie w zespole Archiwum Sekretariatu Prymasa Polski, znajdują się setki dokumentów dotyczących

współpracy abp. Baraniaka z kard. Wyszyńskim, a także jego działalności na forum Konferencji Episkopatu Polski i Rady Głównej EP, ale przy przyjętej przez autora perspektywie badawczej (z punktu widzenia związku z salezjanami), wydaje się, że sprawa ta ma mniejsze znaczenie.

Jeśli chodzi o zasób archiwów publicznych – autor korzystał szeroko z zawartości Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej. Badał zarówno akta abp. Baraniaka znajdujące się w Centrali w Warszawie, jak i oddziałowe archiwa w Poznaniu i Krakowie. Poza tym korzystał z zasobu Archiwum Akt Nowych, Archiwum Państwowego w Poznaniu (co nie może dziwić w przypadku badań nad osobą arcybiskupa poznańskiego), Centralnego Archiwum Wojskowego.

Jest to zasób zaiste imponujący, obejmujący archiwalia znajdujące się w kilkunastu różnych miastach, zarówno polskiej, jak i zagraniczne, zarówno publiczne jak i prywatne. Jeśli do tego do tego zbierane przez ks. dr. Wąsowicza relacje, starannie zebrane źródła publikowane, a także z rozsądkiem wykorzystywane zasoby internetowe, mamy do czynienia z materiałem wystarczającym nawet dla kilku monografii naukowych.

Obszerność bazy źródłowej pracy ks. dr. Wąsowicza znajduje odzwierciedlenie w obszerności aparatu krytycznego, nie tylko w formie niesłychanie rozbudowanej bibliografii, ale także w przypisach, których można doliczyć się sporo ponad 2000. Daje to przeciętnie około 4 przypisów na każdą stronę.

Konstrukcja pracy habilitanta składa się z siedmiu zasadniczych rozdziałów. Pięć pierwszych z nich stanowi chronologicznie ułożony opis zarówno biografii głównego protagonisty opracowania, jak i przebiegu jego relacji z zakonem salezjańskim. Pierwszy z nich dotyczy okresu dzieciństwa przyszłego arcybiskupa poznańskiego, a także opisu środowiska rodzinnego Antoniego Baraniaka.

Drugi rozdział rozpoczyna się w 1920 r, w chwili wstąpienia przez młodego Antoniego do nowicjatu Towarzystwa Salezjańskiego, a kończy w 1933 r., gdy po studiach w Rzymie Baraniak został sekretarzem prymasa Polski – kard. Augusta Hlonda.

Trzeci i czwarty rozdział objęły okres współpracy Antoniego Baraniaka z dwoma kolejnymi prymasami Polski – kard. Hlondem i jego następcą – kard. Stefanem Wyszyńskim, w charakterze osobistego sekretarza obu dostojników, a więc w sumie lata 1933-1957, obejmujące okres przedwojenny, tragiczny okres II wojny światowej, czas powojenny, wreszcie okres uwięzienia przez władze PRL ówczesnego dyrektora sekretariatu Prymasa

Polski, wreszcie jego zwolnienie po ciężkim okresie spędzonym w komunistycznych więzieniach. Dość zaskakujący jest fakt, że cezurą między tymi dwoma rozdziałami nie jest bynajmniej zmiana na stanowisku prymasa Polski w 1948 r., związana z objęciem zwierzchnictwa nad Kościołem katolickim w Polsce przez kard. Wyszyńskiego po śmierci swego poprzednika, ale zakończenie II wojny światowej.

Piąty rozdział to czas sprawowania przez Antoniego Baraniaka funkcji arcybiskupa metropolity poznańskiego, a więc ostatnie 20 lat jego życia.

Ostatnie dwa rozdziały zostały wydzielone tematycznie i nie są związane bezpośrednio z biegiem życia abp. Baraniaka. W szóstym rozdziale habilitanta zajął się kwestią pełnienia przez Antoniego Baraniaka roli strażnika pamięci po zmarłym w 1948 r. kardynale Hlondzie. Jest to o tyle uzasadnione, że Hlond także był przed święceniami biskupimi członkiem zakonu salezjańskiego. Siódmy i ostatni rozdział opisuje natomiast zaangażowani samego zakonu w utrzymanie pamięci o samym abp. Baraniaku.

Analizując tę strukturę recenzowanego opracowania należy podkreślić, że zostało ono pomyślane dość logicznie i w sumie konsekwentnie. Osią rozważań ks. dr. Wąsowicza jest bowiem nie tylko sama biografia abp. Baraniaka, ale także jego związki z zakonem, co tłumaczy wyróżnienie dwu odrębnych rozdziałów, zamykających recenzowaną rozprawę. O ile wyróżnienie nie budzi moich zastrzeżeń w ogóle, bowiem relacje pośmiertne zgromadzenia ze swoim byłym członkiem wydają się naturalnym uzupełnieniem relacji salezjanów z Baraniakiem za życia tego ostatniego, to wyróżnienie osobnego 6 rozdziału, na potrzeby upamiętnienia Hlonda przez abp. Baraniaka, wydaje się najbardziej wątpliwe. Tematyka ta niewątpliwie zasługiwała na uwzględnienie, ale dlaczego właściwie autor wyróżnił ją z rozdziału 5, ostatecznie nie jestem przekonany. Może przyczyną była 130-stronnicowa długość rozdziału 5...

Jako duchowny i zakonnik porusza się z dużą kompetencją w tematyce kościelnej, która wymaga znajomości wielu pojęć specjalistycznych, a także wycucia merytorycznej specyfiki. Należy podkreślić też merytoryczne wycucie zagadnień religijnych przez habilitanta, który unika zarówno postawy specyficznej „klerykalnej” poprawności, charakterystycznej dla niektórych badaczy duchownych, a także swoistego zawstydzenia koniecznością poruszania

tematyki religijnej. W badanej przez siebie przestrzeni porusza się taktownie, z dużą swobodą i wyczuciem.

Autor daje dowody starannej analizy źródeł, zestawiając ze sobą sprawnie przekazy pochodzące z tak licznych źródeł. Być może niekiedy popada w nadmierną drobiazgowość, jednak przede wszystkim przyświeca mu wzgląd na rzetelność wyводу i jego wiarygodność, co należy uznać za zrozumiałe.

Jeśli chodzi o postawione sobie przez autora zadanie usystematyzowania wiedzy i refleksji nad życiem i działalnością Arcybiskupa Baraniaka, to dochodzę do wniosku, że zostało ono zrealizowane przez habilitanta w sposób zadawalający. Można potraktować jego monografię jako narzędzie do weryfikacji dotychczasowych ustaleń, także poprzez przyjęcie przez autora nowej perspektywy analizy badanej biografii.

Ustalenia ks. dr. Wąsowicza uważam w swej masie za wiarygodne i nowe zwłaszcza w zakresie podstawowym jego opracowania, a więc w zakresie zakonnych wątków biografii głównego bohatera książki. Autor uporządkował też i poważnie uzupełnił naszą wiedzę, gdy chodzi o najwcześniejszy etap życia arcybiskupa, a więc o jego dzieciństwo i młodość, a także przedstawił - bodaj czy nie po raz pierwszy - portret środowiska rodzinnego przyszłego *Defensora fidei*.

Książka ks. dr. Wąsowicza uzupełnia też – nazwijmy to - ludzki aspekt funkcjonowania abp. Baraniaka, co w wypadku tak istotnej postaci w dziejach Polski i Kościoła katolickiego w naszym kraju, należy uznać za ważne. Słusznie więc autor recenzowanego opracowania podkreśla, że Antoniego Baraniaka nie sposób zrozumieć bez uwzględnienia jego formacji salezjańskiej i kontekstu duchowego i duszpasterskiego, który go kształtował, i z którym w znacznej mierze identyfikował się przez całe swoje życie. Ks. dr. Wąsowicz dostarczył nam rzetelnych narzędzi do zrozumienia tej postaci.

W wielu aspektach habilitant zweryfikował pozytywnie dotychczasowe ustalenia literatury – m.in. gdy chodzi o udział Baraniaka w dostarczeniu do Rzymu sugestii umierającego kard. Hlonda na temat jego następcy, a także jeśli chodzi o znaczenie postawy abp. Baraniaka podczas śledztwa na UB, która utrudniła komunistom zorganizowanie sfinansowanego procesu sądowego przeciwko prymasowi Polski – kard. Wyszyńskiemu. W

innych aspektach przypominał mniej znane dokonania abp. Baraniaka – m.in. powołanie do życia Papieskiego Wydziału Teologicznego w Poznaniu.

To co wydaje mi się słabszą stroną opracowania pióra ks. dr. Wąsowicza to postawienie na drugim planie kwestii aktywności abp. Baraniaka na forum ogólnopolskim episkopatu. Tam był przecież wieloletnim członkiem Rady Głównej (czyli ścisłego kierownictwa Episkopatu Polski) oraz Konferencji Episkopatu Polski. Zbierał tam nieraz głos w najważniejszych sprawach dla Kościoła katolickiego w naszym kraju w burzliwych latach 60. i 70. XX wieku.

Warto też zwrócić uwagę, że habilitant w zamknięciu swego opracowania pokusił się o sformułowanie ważnego postulatu badawczego na przyszłość, jeśli chodzi o dopracowanie się ostatecznej wersji biografii abp. Baraniak – jest to podjęcie próby opisu okresu sprawowania przez abp. Baraniaka funkcji metropolity poznańskiego. Być może w takim właśnie opracowaniu można by było uzupełnić wskazaną przeze mnie lukę w opisie postaci tytułowego Obrońcy Wiary.

Podsumowując- całe recenzowane tu opracowanie habilitanta uważam za cenne uzupełnienie naszego dotychczasowego stanu wiedzy na temat jednej z najwybitniejszych postaci Kościoła katolickiego w Polsce w drugiej połowie XX stulecia oraz za znaczące osiągnięcie naukowe, spełniające z nawiązką wymogi stawiane rozprawie stanowiącej podstawę złożenia przez habilitanta wniosku awansowego.

3. Analiza pozostałego dorobku habilitanta, w tym działalności popularyzatorskiej i dydaktycznej

Jeśli chodzi o działalność dydaktyczną habilitanta, to docenić należy kilkunastoletnią jego aktywność jako wykładowcy salezjańskich seminariów duchownych, w których wykładał przedmioty historyczne – a więc historię macierzystego zgromadzenia, a także dziej Kościoła powszechnego i historię Kościoła katolickiego w Polsce. Wprawdzie nie jest to moim zdaniem w pełni ekwiwalentne z podobną aktywnością na uczelniach o charakterze akademickim, ale należy zauważyć, że habilitant miał także w ostatnim czasie roczny epizod z uczelnią publiczną (Wyższa Szkoła Kadr Menadżerskich w Koninie). W związku z tym – choć z pewnością nie jest

to najpoważniejszy atut habilitanta – należy jego doświadczenie odnotować i uznać za wystarczające z punktu widzenia postępowania awansowego.

O wiele bardziej należy natomiast podkreślić gigantyczny dorobek popularyzatorski habilitanta. Jak już wspomniałem opublikował on ponad 200 artykułów popularnonaukowych oraz ponad 20 popularno-naukowych druków zwartych.

Był także autorem scenariuszy kilkunastu wystaw stałych i czasowych (z punktu widzenia niniejszej recenzji należy zwrócić uwagę na wystawę poświęconą abp. Baraniakowi w Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL w Warszawie, odsłoniętą w 2021 r. i planowane Muzeum abp. Baraniaka w Pile).

Odnotować należy aktywność habilitanta w ramach historycznych audycji popularno-naukowych w Radiu Poznań. Ks. Wąsowicz angażuje się też w liczne formy upamiętnienia ofiar terroru komunistycznego – zarówno żołnierzy wyklętych, jak i ofiar stanu wojennego, co realizuje z wielkim oddaniem i konsekwencją.

Niemniej całość jego działalność należy uznać za nadzwyczaj bogatą i bardzo owocną, znacząco wykraczającą *n plus* poza standardy przyjęte w tej materii w środowisku historycznym.

4. Wniosek

Na podstawie analizy wszechstronnego dorobku habilitanta, a także szczegółowej analizy publikacji wskazanej przezeń, jako wybitne osiągnięcie naukowe, stwierdzam, że **habilitant spełnia wszystkie ustawowe wymogi niezbędne dla przyznania mu tytułu naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie historia oraz rekomenduję dopuszczenie habilitanta do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.**

Do wniosku tego skłaniają mnie przede wszystkim następujące czynniki:

- a) ogromne bogactwo i różnorodność dorobku naukowego ks. dr. Jarosława Wąsowicza (ponad 100 artykułów naukowych i 7 samodzielnych monografii książkowych oraz kilka broszur autorskich, wiele wydawnictw źródłowych),

b) zarazem szerokość i konsekwencja jego zainteresowań badawczych, skupionych jednak wokół dwu zasadniczych zasadniczej osi, za którą uznaję dzieje Towarzystwa Salezjańskiego w Polsce oraz dzieje antykomunistycznego oporu społecznego na Pomorzu i w Wielkopolsce,

c) ogromne doświadczenie archiwalne i ponadprzeciętna znajomość archiwaliów kościelnych (zwłaszcza zakonnych) wsparta jednocześnie świetną orientacją w zasobie archiwów państwowych, zwłaszcza w ramach archiwaliów IPN;

d) wykazana przez habilitanta w ciągu wielu lat jego aktywności naukowej wybitna pracowitość;

e) społeczne znaczenie dorobku naukowego habilitanta, wsparte ogromną jego aktywnością społeczną, potwierdzone kilkudziesięcioma wyróżnieniami i odznaczeniami, w tym kilkoma państwowymi.

dr hab. Paweł Skibiński, prof. ucz. (-)

21 sierpnia 2023 r.



